

Tomasz Ciesielski

Uniwersytet Opolski

Stan techniczny i wykorzystanie zabudowań po klasztorach skasowanych w guberni wołyńskiej w latach 1832–1853 w świetle raportu wołyńskiego gubernatora cywilnego z 1861 roku

Streszczenie: W trakcie XIX-wiecznych kasat klasztorów na obszarze cesarstwa rosyjskiego względy ekonomiczne stanowił istotny, może najważniejszy, ale niejedyny czynnik, uwzględniany przy podejmowaniu decyzji o zniesieniu domu zakonnego. Oficjalnie władze rosyjskie głosiły, że cały majątek klasztorny miał być wykorzystany na utrzymanie szkół oraz instytucji opiekuńczych i charytatywnych. W rzeczywistości przejęte ziemskie dobra klasztorne zasilły skarb publiczny, a mienie z różnych powodów niezbywalne powiększyło majątek, pozostający w dyspozycji władz gubernialnych oraz Cerkwi prawosławnej.

Władze długo nie doceniały znaczenia zabudowań poklasztornych. Dla większości z nich nie znaleziono nowego użytkownika. Opustoszałe zabudowania niszczały. Postawa ta zmieniła się dopiero w 1850 r., w trakcie przygotowań do kolejnych kasat. Przygotowano plany zagospodarowania uzyskanych zabudowań, jednakże w praktyce znaczna część z nich nie znalazła użytkowników. W tej sytuacji, w celu zorientowania się, które z zabudowań poklasztornych stanowiących własność państwa i pozostających pod zarządem władz gubernialnych nadawały się jeszcze do dalszego użytkowania, 31 VII 1854 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło ich zinwentaryzowanie. Administracji cywilnej w generał-gubernatorstwie kijowskim, podolskim i wołyńskim wykonanie tego zarządzenia zajęło ponad 6 lat. W guberni wołyńskiej efektem prac inwentaryzacyjnych był wykaz 28 obiektów. Zawiera on następujące informacje: 1. pierwotny użytkownik obiektu (budynek/zespół); 2. data jego ufundowania i wzniesienia budowli; 3. zwięzły opis architektoniczny; 4. stan prawno-własnościowy, użytkownicy; 4. stan techniczny; 5. zalecenia odnośnie dalszych losów obiektu, gdy wymagał remontu wskazanie źródeł finansowania. W chwili przeprowadzania inwentaryzacji 8 zespołów poklasztornych znajdowało się w zarządzie wołyńskiej gubernialnej Izby Dóbr Państwowych, co oznaczało w praktyce, że budynki klasztorne były nieużytkowane i popadały w coraz to większą ruinę. Cerkiew prawosławna administrowała 11 zespołami klasztornymi. Jednak tylko dla 4 budynków klasztornych znaleziono sposób użytkowania, który jeżeli nie zapobiegał procesowi dewastacji, to znacznie go spowolnił. Wojsko wykorzystywało 4 dawne klasztory, w przypadku jednego dzieliło go z parafią katolicką. Cztery klasztory oddano organom administracji lokalnej i sądom powiatowym. Stan techniczny wszystkich 28 budynków/zespołów wzbudzał zastrzeżenia i ponad połowę z nich zakwalifikowano jako nadające się tylko do rozbiórki. Jednak tylko w przypadku nielicznych obiektów, jak klasztoru dominikańskiego

we Włodzimierzu, wykonano te zalecenia. Inne zrujnowane klasztory pozostawiono swojemu losowi i ich resztki dotrwały do odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Słowa kluczowe: Rosja, Gubernia Wołyńska, katolickie klasztory męskie, budynki klasztorne, Cerkiew prawosławna, wojsko rosyjskie, rosyjska administracja cywilna, sądy, kasaty klasztorne XIX w.

W trakcie kolejnych faz akcji kasacyjnej w latach 30.–50. XIX w. względy ekonomiczne stanowiły istotny, może najważniejszy, ale nie jedyny czynnik uwzględniany przy podejmowaniu decyzji o zniesieniu domu zakonnego. Oficjalnie władze rosyjskie głosiły, że cały majątek klasztorny miał jedynie przejść pod zarząd skarbu państwa, a pozyskiwane z niego dochody miały być użyte „na korzyść zakładów miłosiernych, między innymi na zakładanie szkół mających zastąpić szkoły, które były utrzymywane przez klasztory”¹. W rzeczywistości przejęte dobra klasztorne poprzez ich wyprzedaz lub dzierżawę zasilały skarb publiczny, a w przypadku mienia z różnych powodów niezbywalnego, powiększyły majątek państwowy pozostający w dyspozycji władz gubernialnych oraz Cerkwi prawosławnej.

Przystępując u progu czwartej dekady XIX w. do akcji kasacyjnej administracja rosyjska miała dobrą orientację o zasobach materialnych klasztorów katolickich dzięki raportom tworzonym na podstawie akt wizytacyjnych. Ukazy cesarskie z 3 XI 1798 r. i 13 XI 1801 r. nakładały na prowincjałów obowiązek corocznego wizytowania podległych klasztorów i przesyłania „opisu” generalnego wizytacji do Rzymskokatolickiego Kolegium Duchownego w Sankt Petersburgu². Od 1817 r. obowiązek corocznego wizytowania klasztorów, „osobiście lub przez delegatów”, sędowano na biskupów (administratorów diecezji), którzy w „opisie” generalnej wizytacji mieli przedstawić „pełny” i „dostateczny” raport o stanie każdego z klasztorów³. Wymagane było, aby zawierał on następujące informacje, charakteryzujące majątek klasztorny: 1) opis budynków klasztornych, kościoła i plebanii z omówieniem ich stanu technicznego, 2) charakterystykę zabudowań gospodarczych, 3) opis majątków ziemskich i fundacji, 4) ilość i wielkość zapisów „obligacyjnych” na kościół i klasztor, 4) wykaz sprzętów kościelnych i klasztornych,

¹ *Ukaz względem zniesienia klasztorów uznanych za nieużyteczne lub niekompletne w stronach zachodnich Cesarstwa, Luty 1832*, w: *Zbiór wiadomości o kościele i religii katolickiej w Cesarstwie Rosyjskiem a szczególnie w prowincjach od Polski przyłączonych od czasu pierwszego rozbioru Polski aż do końca panowania cesarza Alexandra I i początków panowania Mikołaja I / Wiadomości do dziejów Kościoła i religii katolickiej w krajach panowaniu rosyjskiemu podległych*, cz. 2, wyd. S. Szantyr, Poznań 1843, s. 88; projekt ukazu zatwierdzony przez Senat 19/31 VII 1832 r. w języku rosyjskim: *Полное собрание законовъ Россійской Имперіи* (dalej: ПСЗРИ 2), т. 7: 1832, Санкт Петербургъ 1833, nr 5506, s. 510; *O zniesieniu niekompletnych klasztorów katolickich w guberniach zachodnich* (art. urzędowy), za: M. Radwan, *Zakony męskie na ziemiach zabranych w XIX wieku*, Lublin 2004, s. 96–97.

² *Полное собрание законовъ Россійской Имперіи съ 1649 года*, [Санкт Петербургъ] 1830, т. 25: 1798–1799, nr 18734, s. 436–438; т. 26: 1800–1801, nr 2053, s. 827–829.

³ *Ibidem*, т. 34: 1817, nr 26660, s. 59–61; ukaz z 5 II 1817 r.

5) opis zawartości biblioteki i archiwum, 6) szacunkową ocenę wartości majątku klasztorowego i uzyskiwanego z niego rocznego dochodu⁴. O tym, że biskupi starali się spełnić wymagania władz carskich, świadczą zachowane akta wizytacyjne z lat 1820–1831⁵.

Zdaniem Mariana Radwana, na podstawie materiałów wizytacyjnych stosowne organy ministerialne opracowały najpóźniej na początku 1832 r. raport o stanie majątkowym klasztorów katolickich w guberniach zachodnich. W diecezji łucko-żytomierskiej, która sprawowała opiekę duszpasterską na terenie guberni wołyńskiej, majątek samych tylko klasztorów męskich oszacowano na 592 325 rubli srebrnych i 28 kopiejek oraz 4521 „dusz pańszczyźnianych”⁶. Dane te dobrze oddają wartość majątku, który w następnych dekadach uszczuplały kolejne akcyjne kasacyjne, gdyż w latach 30.–50. XIX w. objęte nimi zostały na Wołyniu tylko trzy żeńskie domy zakonne mariawitek: w Berdyczowie zniesiony w 1850 r. oraz w Olyce i Zdołbicy, które nie istniały – zdaniem Jana Marka Giżyckiego – już przed 1842 r. Były to przy tym zgromadzenia bardzo słabo uposażone⁷. W diecezji łucko-żytomierskiej ubył jeszcze jeden klasztor żeński, także słabo uposażonych wizytek, ale ten nie został zlikwidowany, ale przeniesiony z Romanowa do Kamieńca Podolskiego⁸. W tym samym okresie, od 1832 do 1854 r. zostało zlikwidowanych 49 klasztorów męskich, z tego aż 35 w trakcie pierwszej akcji kasacyjnej 1832 r. (do tego można doliczyć dwa klasztory zniesione z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem – zob. Aneks 1)⁹.

M. Radwan wyliczył, że w wyniku przeprowadzonej w 1832 r. akcji kasacyjnej skarb państwa przejął w diecezji łucko-żytomierskiej 55,5% dusz pańszczyźnianych oraz 48,7% nieruchomości majątku przebadanych przez niego klasztorów męskich. W swoich szacunkach oparł się na wyliczeniach dokonanych przez urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którzy oszacowali wartość majątku klasztorowego na 288 334 ruble srebrne. Jeżeli jednak przyjąć przytoczoną także przez M. Radwana wycenę, dokonaną w Rzymskokatolickim Kolegium Duchownym, to wartość odebranego zakonowi męskim majątku wynosiła 364 418 rubli, czyli 61,5% stanu wyjściowego¹⁰.

⁴ P. P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984, s. 61. Gach powołuje się także na nie występujący w ПСЗРИ drugi ukaz z 31 VII 1820 r.

⁵ Российский Государственный Исторический Архив, Санкт Петербург (dalej: RGIA), f. 822, op. 12, d. 168–1868 (porównane akta wizytacji klasztorów karmelitów bosych w Berdyczowie z lat 1828 i 1831 – d. 1406 i 1834, bernardynów w Łucku z lat 1828 i 1830 – d. 1412 i 1700 oraz trynitarzy z Beresteczka z lat 1828 i 1831 – d. 1427 i 1854).

⁶ M. Radwan, *Zakony męskie*, s. 39–40, 48–50.

⁷ Wołyniak [J. M. Giżycki], *Zniesione kościoły i klasztory rzymskokatolickie przez rząd rosyjski w wieku XIX w diecezji łuckiej, żytomierskiej i kamienieckiej (gub. wołyńskiej, kijowskiej i podolskiej)*, „Nova Polonia Sacra”, 1, Kraków 1928, s. 163–164, 208–209, 211.

⁸ Ibidem, s. 209–211.

⁹ Ibidem, s. 16–33, 45–75, 77–125, 129–145, 167–190, 195–208; P. P. Gach, *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773–1914*, Lublin 1999, *passim*; M. Radwan, *Zakony męskie, passim*.

¹⁰ M. Radwan, *Zakony męskie*, s. 39–40, 48–50.

Te rozbieżności mogły wynikać z przyjęcia różnej podstawy bazowej wyceny majątku skasowanych klasztorów. M. Radwan, odwołując się do ukazu carskiego o zniesieniu „niekompletnych” klasztorów z sierpnia 1832 r., uważa, że wycena ministerialna ograniczyła się tylko do kapitałów (aktywów i zapisów finansowych) i majątków ziemskich, czyli folwarków, gruntów rolnych, łąk, lasów oraz wsi włościańskich (czyli dochodów osiąganych z tytułu świadczeń pieniężnych i materialnych od ludności zależnej). Nie uwzględniono w niej wartości kościołów, zabudowań klasztornych wraz z przyległymi do nich budynkami gospodarczymi, ogrodami i sadami, a także majątku ruchomego¹¹. Należy się zgodzić z tezą M. Radwana, gdyż dla władz cesarskich istotne były te składniki majątku klasztornego, które gwarantowały szybkie i przy tym znaczące przychody do skarbu publicznego. To zaś zapewniała, obok przejęcia wszelkich aktywów finansowych, sprzedaż lub dzierżawa poklasztornych folwarków, wsi z duszami oraz ziemi. Sytuacja ekonomiczna południowo-zachodnich guberni sprawiała, że w latach 30.–50. XIX w. nie było problemów ze znalezieniem chętnych na zakup lub dzierżawę ziemi i to mimo dużej podaży wywołanej akcjami konfiskaty majątków ziemskich szlachty polskiej. Pozostałe składniki majątku klasztornego były z punktu widzenia interesu państwa i jego skarbu niemal całkowicie bezwartościowe, gdyż początkowo uważano, że wykluczona lub wątpliwa była ich sprzedaż lub dzierżawa.

Majątek ruchomy klasztorów miał w większości przypadków znikomą wartość materialną, zwłaszcza po odliczeniu przedmiotów wykorzystywanych w posłudze duszpasterskiej, które po akcji kasacyjnej z 1832 r. przekazane zostały działającym parafiom katolickim¹². Niewielką przy tym wagę przywiązywano do posiadających wymierną wartość materialną bibliotek klasztornych, gdyż zapewne ze względu na katolicki i „polski” charakter ich zasobów, władze carskie nie były zdecydowane, czy należy wystawiać książki poklasztorne na sprzedaż. W przypadku zarówno bibliotek, jak i archiwaliów klasztornych nie było przy tym instytucji zainteresowanych ich przejmowaniem. Biblioteki publiczne na terenach Ukrainy, Wołynia i Podola nie istniały, a archiwa powiatowe i magistrackie zajmowały się przede wszystkim przechowywaniem ksiąg i akt sądowych oraz dokumentów wytworzonych przez carską administrację lokalną¹³.

¹¹ Ibidem, s. 39–40.

¹² Центральний державний історичний архів України, м. Київ (dalej: CDIAUK), f. 442, op. 65, d. 370; f. 442, op. 69, d. 154 i 203.

¹³ J. Gwoździk, *Pokasacyjne losy księgozbiorów klasztornych na obszarze Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, red. M. DERWICH, t. III: *Źródła. Skutki kasat XVIII i XIX w. Kasata w latach 1954–1956*, Wrocław 2014, s. 140–144; T. CIESIELSKI, *Książki poddane w 1841 r. cenzurze rewolucyjnej. Przyczynek źródłowy do dziejów bibliotek klasztorów skasowanych na mocy ukazu z 1832 r. w guberniach zachodnich Imperium Rosyjskiego*, „Hereditas Monasteriorum”, vol. 4, 2014, s. 235–237. W odniesieniu do bibliotek skasowanych klasztorów dominikańskich zob. artykuł o. Marka Miławickiego pt. *Inwentarze i spisy bibliotek klasztorów dominikańskich skasowanych w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w XIX w. Stan źródeł i miejsca ich przechowywania*, „Hereditas Monasteriorum”, vol. 1, 2012, s. 141–154.

W przypadku bibliotek klasztornych ich wartość materialną latem 1834 r. dostrzeżli urzędnicy Grodzieńskiej Izby Skarbowej i w raportach do Departamentu Majątku Państwowego Ministerstwa Finansów przestrzegli przed stratami, jakie poniesienie skarb państwa, gdy dopuści się do zniszczenia księgozbiorów poklasztornych. Wzbudziło to zainteresowanie ministra finansów losami bibliotek, a także wyposażeniem prowadzonych przez klasztory kolegiów jako źródłem pozyskania określonych korzyści finansowych. W 1836 r. polecił on podległym agendum (przede wszystkim izbom skarbowymi) sporządzenie wykazu bibliotek poklasztornych w guberniach zachodnich. Ujętych w nim zostało 120 bibliotek dysponujących łącznie 37 538 książkami. Administracji skarbowej nie udało się spisać bibliotek po kolejnych 68 klasztorach skasowanych do 1832 r., ale na podstawie akt wizytacyjnych z 1820 r. oceniła, że mogło w nich być ponad 10 000 książek¹⁴. Oprócz administracji skarbowej losem bibliotek poklasztornych zainteresowały się też władze Kościoła rzymskokatolickiego i Ministerstwo Oświecenia Publicznego. Pierwsze biblioteki poklasztorne władze kościelne zamierzały rozdzielić między seminaria i parafie. Natomiast Ministerstwo Oświecenia Publicznego od 1834 r. zaczęło zabiegać o przekazywanie księgozbiorów oraz instrumentów naukowo-dydaktycznych działającym na terenie guberni zachodnich szkołom szlacheckim¹⁵.

Archiwami klasztornymi zainteresowała się dopiero powstała z inicjatywy kijowskiego generał-gubernatora Dymitra Bibikowa w 1843 r. „Kijowska tymczasowa komisja do wyszukiwania starych akt”, której członkowie podjęli na terenie guberni kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej kwerendę w poszukiwaniu „starożytnych”, czyli powstałych przed 1794 r. dokumentów i akt¹⁶. Już latem i jesienią 1843 r. zapoznali się z zawartością niektórych archiwów klasztornych, stwierdzając w odniesieniu do łuckich domów zakonnych, że nie posiadały żadnych „starych akt” (takimi dysponowało archiwum Łuckiego Zarządu Duchownego). „Zabytki przeszłości” znajdowały się natomiast w niewymienionych z nazwy w raporcie V. Dombrowskiego klasztorach położonych w pobliżu Ostroga i Owruca oraz u dominikanów we Włodzimierzu Wołyńskim. Członkowie komisji zalecili administracji carskiej zabezpieczenie takich spuścizn archiwalnych, a także wykorzystanie budynków poklasztornych na cele archiwalne¹⁷.

Pierwsze z zaleceń przez prawie dekadę było praktycznie niewykonalne, gdyż na terenie całego generał-gubernatorstwa kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego nie istniała placówka archiwalna o charakterze historycznym. Co więcej, powstałe w 1852 r. „Kijowskie centralne archiwum dla starych akt z guberni kijowskiej, podolskiej i wo-

¹⁴ RGIA, f. 821, op. 125, d. 3019, k. 1–3, 34, 38–54v.

¹⁵ Ibidem, k. 4–22; T. CIESIELSKI, *Książki poddane*, s. 237–239.

¹⁶ O. I. Журба, *Київська археографічна комісія 1843–1921. Нарис історії і діяльності*, Київ 1993, s. 34–340, 132–135, 141–147.

¹⁷ List D. Bibikowa z 30 IV 1843 r., raporty V. Dombrows'kogo z 14 i 20 IX 1843 r., akt zawiązania komisji z 19 XI 1843 r., protokół pierwszego posiedzenia komisji z 8 XII 1843 r., zob. O. I. Журба, *Київська археографічна комісія*, s. 135–140 (zob. też 40–42).

łyńskiej” dopiero od 1882 r. zaczęło przejmować spuścizny archiwalne po klasztorach i monastyrach¹⁸.

Większy oddźwięk zyskało drugie zalecenie wykorzystania budynków poklasztornych na cele archiwalne. Wychodziło ono naprzeciw potrzebom administracji lokalnej, przede wszystkim sądów powiatowych, które borykały się z problemem przechowywania ksiąg ziemskich i grodzkich z czasów Rzeczypospolitej oraz narastającego zasobu księgowego i aktowego wytwarzanego od końca XVIII w.¹⁹ Administracja pozwalała też zagospodarować zabudowania zespołów poklasztornych, z których większość nie była użytkowana od czasów kasaty i stopniowo popadała w ruinę.

Taki stan rzeczy był konsekwencją braku pomysłu na wykorzystanie (zagospodarowanie) zespołów poklasztornych, widocznego już w chwili zarządzenia pierwszej akcji kasaty domów zakonnych. W ukazie cesarskim z sierpnia 1832 r. nakazano bardzo ogólnie „przeznaczyć budowle i gmachy klasztorów suprymowanych na zakłady publicznej użyteczności”²⁰. Taki sam los przewidziano dla kościołów przyklasztornych, które przy braku odpowiedniej liczby wiernych miały zostać bezwzględnie zamknięte. Gdy jednak w pobliżu nie było innej świątyni katolickiej, a liczba wiernych była odpowiednio duża, to „kościół zniesionych klasztorów” miano przekształcić w kościoły parafialne lub filialne (pomocnicze).

Ukaz kasacyjny z 1832 r. nie przewidywał likwidacji szkół oraz przytułków i innych „zakładów miłosiernych” prowadzonych przez klasztory. O ich dalszym losie miały zdecydować: w odniesieniu do szkół Ministerstwo Oświecenia Publicznego, a w przypadku „zakładów miłosiernych” lokalne władze duchowne. W ukazie zapowiedziano przy tym, że na utrzymanie tego typu placówek skarb państwa będzie wydzielał środki finansowe, pochodzące z dochodów uzyskiwanych z majątku skasowanych klasztorów²¹. Teoretycznie więc przyklasztorne szkoły i „zakłady miłosierne” powinny były przetrwać kasatę, ale w praktyce, z wyjątkiem pojedynczych szpitali, wszystkie zostały zlikwidowane.

Z utworzeniem nowych, świeckich przytułków czy szkół władze państwowe się nie kwapiły, choć można było wykorzystać w tym celu budynki poklasztorne. Jednak w budżecie państwa i gubernialnych nie wydzielono na ten cel żadnych środków finansowych. W rezultacie w guberni wołyńskiej aż do ostatniej ćwierci XIX w. nikt nawet nie pomyślał o powołaniu świeckich przytułków. Do początku lat 60. XIX w. nie utworzono też szkół państwowych w większości z 29 miejscowości, w których przed 1832 r. działały

¹⁸ *Київський центральний Архів давніх актів 1852–1943. Збірник документів у двох томах*, t. 1: 1852–1921, Київ 2002, s. 3 n. (zarys historii archiwum autorstwa I. M. Kamanina podzielony na cztery części).

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Zbiór wiadomości*, cz. 2, s. 88; ПСЗРИ 2, т. VII, nr 5506, s. 510.

²¹ *Zbiór wiadomości*, cz. 2, s. 86–88; ПСЗРИ 2, т. VII, nr 5506, s. 508–510; M. Radwan, *Zakony męskie*, s. 94–97.

szkoły klasztorne²². Tylko w Korcu, w pomieszczeniach po klasztorze franciszkanów, funkcjonowała szkoła podległa Ministerstwu Oświecenia Publicznego²³. Wyjątkowe było też wykorzystanie środków pozyskanych dzięki likwidacji klasztoru ma działalność oświatową lub dobroczynną – działo się tak jedynie w przypadku szkół w Dorohostajach i Młynowie, które pod koniec lat 30. XIX w. funkcjonowały za pieniądze pozyskane z majątku byłego klasztoru karmelitów w Dorohostajach. Fundusze nie były jednak właściwie wykorzystywane, co oprotestowała w 1838 r. rodzina Chodkiewiczów²⁴.

Większość kościołów poklasztornych została oddana katolickiemu duchowieństwu diecezjalnemu lub Cerkwi prawosławnej. Tylko kilka przejęło państwo – zostały one wkrótce albo rozebrane, albo „skazane na stopniowe samounicestwienie się, gdyż nie podjęto żadnych decyzji co do ich przyszłości, choć uległy one kasacie”²⁵. Jak wynika z zestawienia sporządzonego przez M. Radwana, w którym uwzględniono losy 39 kościołów klasztorów skasowanych w diecezji łucko-żytomierskiej na przestrzeni całego XIX w., na cerkwie prawosławne zaadaptowano 15 dawnych świątyń klasztornych, duchowieństwo katolickie przejęło 19 kościołów, jeden został przekształcony w obiekt świecki, jeden zburzono, a w przypadku trzech nie podjęto decyzji, czyli zapewne po pewnym czasie uległy one zniszczeniu²⁶. Oznacza to, że w przypadku 90% świątyń podjęto i wcielono w życie konkretne decyzje, które zapewniły im użytkowników i tym samym przetrwanie.

Znacznie gorszy był los właściwych budynków klasztornych i towarzyszących im obiektów gospodarczych. W przypadku 35 klasztorów skasowanych na mocy ukazu z 1832 r. tylko pięć zagospodarowano i to nie zawsze w całości. Klasztor dominikański w Starym Konstantynowie i franciszkański w Szumsku przekazano policji, pierwszy już w 1832 r., a drugi w 1840 r.²⁷ W Warkowiczach dawne budynki przyklasztorne po zakonie bernardynów użytkowały policja i poczta²⁸. Klasztor po zlikwidowanych w 1842 r. w Łucku bonifratrach przejęła w zarząd w 1846 r. administracja lokalna, ale nie potrafiła znaleźć dla niego sensownego sposobu użytkowania²⁹. W latach 30. XIX w. wojsko przejęło klasztor trynitarzy w Beresteczku i częściowo franciszkanów w Korcu – oba

²² L. Zasztowt, *Kresy 1832–1864. Szkolnictwo na ziemiach litewskich i ruskich dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1997, s. 405–420.

²³ CDIAUK, f. 442, op. 57, d. 207, k. 2v–3.

²⁴ L. Zasztowt, *Kresy*, s. 406, 409.

²⁵ M. Radwan, *Zakony męskie*, s. 33.

²⁶ Ibidem.

²⁷ CDIAUK, f. 442, op. 57, d. 207, k. 3v–4, 6v–7.

²⁸ Ibidem, k. 8v–9.

²⁹ Ibidem, k. 15v–16. W latach 50. XIX w. przymierzano się do przekazania budynku klasztorowego wojsku. Po ustanowieniu w lutym 1860 r. nowej dyslokacji armii carskiej jej dowództwo odrzuciło propozycję, gdyż garnizon łucki nie został powiększony, a tym samym nie potrzebował nowych obiektów koszarowych; RGIA, f. 821, op. 125, d. 2526, k. 1.

skasowane w 1832 r.³⁰ Ponadto do lat 30. XIX w. wojsko wykorzystywało jako magazyn niezniszczone budynki zamkniętego jeszcze w 1809 r. klasztoru karmelitów trzewicko-wych w Ostrogu³¹. Następnie magazyny wojskowe zostały przeniesione do pobliskiego, skasowanego w 1832 r. klasztoru kapucynów. I jego stan szybko przestał zadowalać armię, która najpierw zmieniła sposób jego użytkowania na zaplecze magazynowe dla ostrogskiej kompanii inwalidów, a następnie porzuciła klasztor z ogrodem i sadem, które przez kilkadziesiąt lat były nieużytkowane. I choć w 1861 r. władze gubernialne uznały, że stan techniczny budynku nie kwalifikuje go do remontu, to w 1865 r. przekazały cały zespół o powierzchni 3,1 ha hrabinie Antoninie Błudowej, córce hr. Dmitrija Błudowa, która utworzyła w nim, aby uczcić pamięć zmarłego ojca, zakład oświatowo-opiekuńczy prawosławnego Bractwa św. św. Cyryla i Metodego, a kościół przekształciła w cerkiew³². Administracja wojskowa zarządzała też klasztorem bernardynów w Cudnowie, przekazany jej po kasacie w 1832 r. Nie potrafiła jednak znaleźć dla niego zastosowania i w 1834 r. bliska była jego przekazaniu władzom cywilnym. Wiosną 1838 r. zmieniła jednak zdanie, zapowiadając przebudowanie obiektów poklasztornych na koszary dla oddziałów inżynieryjnych. Planów tych jednak wojsko nie zrealizowało i w 1866 r. klasztor był już na wpół ruiną, jak to określono w raporcie administracji kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego generał-gubernatorstwa do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych³³.

Były to wszystkie obiekty przejęte przez skarb państwa do początku lat 40. XIX w., które zgodnie z zaleceniem, zawartym w ukazie cesarskim, przekształcono w „zakłady użyteczności publicznej”.

Cerkwi prawosławnej przekazano 11 klasztorów, ale z kilkuletnim, a nawet ponad dwudziestoletnim opóźnieniem. Dla większości z nich władze cerkiewne nie potrafiły znaleźć sensownego sposobu wykorzystania lub też zwyczajnie nie były finansowo w stanie utrzymać dużych obiektów. W skasowanym w 1832 r. i przejętym przez Cerkiew w 1852 r. obiekcie pokapucyńskim w Uściługu urządzono mieszkanie dla prawosławnego duchowieństwa świeckiego i ulokowano szkołę parafialną³⁴. W budynkach po zlikwidowanym także w 1832 r. klasztorze karmelitów w Horodyszczu dopiero w 1858 r. postanowiono ulokować żeński monaster³⁵. Najdłużej użytkowane były budynki pojezuickie w Ostrogu, w których od 1806 r. mieściło się prawosławne seminarium³⁶. W innych

³⁰ CDIAUK, f. 442, op. 57, d. 207, k. 2v–4.

³¹ Ibidem, k. 4v–5 – podany 1806 r. jako roku odebrania karmelitom klasztoru. Giżycki twierdzi, że dopiero po zniszczeniu zabudowań klasztornych w trakcie wielkiego pożaru Ostroga w lipcu 1809 r., zakonnicy opuścili miasto i przenieśli się do Horodyszczu, zob. Wołyniak [J. M. Giżycki], *Zniesione kościoły*, s. 110.

³² RGIA, f. 821, op. 125, d. 2747, k. 1–4.

³³ RGIA, f. 821, op. 125, d. 2509, k. 5–30.

³⁴ CDIAUK, f. 442, op. 57, d. 207, k. 20v–22.

³⁵ Ibidem, k. 10v–11.

³⁶ Ibidem, k. 4v–5.

przejętych zespołach poklasztornych Cerkiew użytkowała dawne kościoły, a budynki poklasztorne i gospodarcze stały opustoszałe i niszczały.

Pozostałe zespoły poklasztorne przejęła w zarząd gubernialna wołyńska Izba Dóbr Państwowych i nieużytkowane stopniowo niszczały, zamieniając się w ruiny. W jednym z takich obiektów poklasztornych, którego stan – używając współczesnej terminologii – groził katastrofą budowlaną, w Niewirkowie jeszcze w latach 60. XIX w. mieszkał ksiądz dominikanin, który obsługiwał kościół zamieniony po kasacie klasztoru w 1832 r. w parafialny³⁷. Było to zgodne z ukazem cesarskim, który dopuszczał możliwości wydzielenia w przejętych przez skarb państwa obiektach klasztornych mieszkań dla duchownych obsługujących kościół parafialny³⁸.

Najczęściej władze nie potrafiły znaleźć sensownego sposobu zagospodarowanie zdecydowanej większości przejętych w latach 30. i 40. XIX w. zespołów klasztornych. Jako przykład mogą posłużyć losy wielkiego obiektu po klasztorze i szkole pijarów w Dąbrowicy, mającego wewnątrz budynku ponad 50 pomieszczeń, porzuconego po likwidacji na pastwę losu³⁹. Jego ruiny straszły jeszcze na początku lat 80. XIX w., gdy pojawił się chętny do ich rozbiórki i sprzedaży pozyskanych w jej trakcie cegieł⁴⁰. W 1853 r. skasowany został także drugi klasztor pijarów, przy którym do 1832 r. działało gimnazjum – w Międzyrzeczu Koreckim. Obdarowane nim wojsko nie potrafiło znaleźć zastosowania dla obiektu i już w 1854 r. zwróciło go skarbowi państwa, którego agendy następnie jedynie nadzorowały proces stopniowej dewastacji nieużytkowanego obiektu⁴¹.

Taka postawa administracji publicznej wynikała po pierwsze z tego, że w kwestii sposobu postępowania z budynkami poklasztornymi zabrakło konkretnych rozporządzeń, które w pragmatyce urzędowej imperium rosyjskiego były nieodzowne. Gdy brakowało zaleceń płynących „z góry”, organy administracyjne niższego szczebla – w tym przypadku gubernialna wołyńska Izba Dóbr Państwowych – uznawały się za zwolnione z obowiązku troski o obiekty poklasztorne. Drugi powód to brak zapotrzebowania na tego typu budynki w guberni wołyńskiej. Większość skasowanych klasztorów znajdowała we wsiach lub małych ośrodkach typu miejskiego, a tylko nieliczne zlokalizowane były w miastach powiatowych. Nie było więc organów administracji państwowych, chętnych do ich przejęcia. Także wojsko nie było zainteresowane przejęciem budynków poklasztornych, gdyż rozlokowane w guberni wołyńskiej oddziały wojskowe zabezpieczone były już przed 1832 r. w wystarczającą liczbę obiektów pełniących funkcje stałych kwater, koszar i magazynów. Przy tym zgodnie z ówczesną polityką obronną imperium

³⁷ Ibidem, k. 12v–13. Według Giżyckiego dominikanie zachowali w Niewirkowie jurydykę z 13 poddanych, przynoszącą 13 rubli srebrnych rocznego dochodu, zob. Wołyniak [J. M. Giżycki], *Zniesione kościoły*, s. 66.

³⁸ *Zbiór wiadomości*, cz. 2, s. 88; M. Radwan, *Zakony męskie*, s. 97.

³⁹ CDIAUK, f. 442, op. 57, d. 207, k. 14v–14.

⁴⁰ RGIA, f. 821, op. 125, d. 2825.

⁴¹ CDIAUK, f. 442, op. 57, d. 207, k. 11v–12.

rosyjskiego, na Wołyniu stacjonowały stosunkowo słabe siły wojskowe. Trudno było też liczyć na znalezienie osób prywatnych zainteresowanych dzierżawą czy kupnem zespołów poklasztornych⁴². Wchodzące w ich skład budynki klasztorne miały specyficzny wewnętrzny podział architektoniczny wynikający z ich pierwotnego zastosowania. Adaptacja takich obiektów na inne cele (rezydencjonalne czy mieszkalne) wymagała przeprowadzenia gruntownej przebudowy, co z ekonomicznego punktu widzenia było całkowicie bezsensowne. Zwłaszcza że spora część budynków miała XVIII-, a nawet XVII-wieczną metrykę i znajdowała się w złym stanie technicznym⁴³. Dotyczy to zwłaszcza obiektów wzniesionych z mniej trwałych materiałów budowlanych, np. z dużym udziałem drewna. Były to przy tym budynki stosunkowo niewielkie, dwukondygnacyjne z kilkunastoma czy też z nieco ponad 20 niewielkimi izbami. Miały przy tym z reguły skromną zewnętrzną bryłę architektoniczną, pozbawioną ciekawszego detalu i ozdób. Do tego dochodziło często integralne powiązanie ich ze świątyniami, użytkowanymi przez duchowieństwo parafialne katolickie i prawosławne⁴⁴.

W efekcie Izba Dóbr Państwowych nie przywiązywała wagi do właściwych budowli klasztornych, a w pełni zadowalała się skromnymi dochodami uzyskiwanymi z dzierżawy niewielkich budynków gospodarczych, a przede wszystkim wchodzących w skład zespołów klasztornych ogrodów i sadów. Przynosiło to jednak bardzo niewielkie kwoty rządu kilkunastu lub kilkudziesięciu srebrnych rubli rocznie – przykładowo z Wiśniowca (dawny klasztor karmelitów bosych) 10 rubli, z Dąbrowicy (zespół popijarski) 40 rubli⁴⁵.

Dopiero w 1850 r., przystępując do kolejnej akcji kasacyjnej, władze cesarskie uwzględniły fakt, że zabudowa klasztorna posiadała wymierną wartość materialną i stanowiła element przejmowanego majątku. Dlatego też zadbały zawczasu o określenie przeznaczenia budynków klasztornych. W guberni wołyńskiej było to o tyle łatwe, że większość wyznaczonych do skasowania klasztorów zlokalizowanych było w miastach, w tym trzy w Łucku. Urzędy miejskiej i powiatowej administracji miały przejąć budynki po klasztorach dominikańskich w Łucku i Włodzimierzu Wołyńskim, poddominikańskie w Jałowiczach przeznaczono dla parafii łacińskiej i wojska, a potrynitarskie w Łucku pla-

⁴² Dotychczasowa kwerenda pozwala mi wskazać tylko na jeden taki przypadek. W 1862 r. chęć zakupu budynku po klasztorze trynitarzy w Beresteczku wyraził miejscowy ziemianin Wiktor Witosławski, deklarując, że po niezbędnym remoncie część obiektu odda parafii katolickiej, a resztę zaadaptuje na własne potrzeby. Mimo opłakanego stanu technicznego budynku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych latami zwlekało z ustosunkowaniem się do oferty Witosławskiego, który w końcu wycofał się z pomysłu zakupu klasztoru, zob. RGIA, f. 821, op. 125, d. 2839, k. 6–24. Por. M. SOBCZYŃSKA-SZCZEPAŃSKA, *Wybrane źródła do dziejów skasowanych klasztorów trynitarzy*, „Hereditas Monasteriorum”, vol. 4, 2014, s. 227–228 (autorka mylnie w tzw. inwentarzu jednostki tytułuje Witosławskiego hrabią – nie posiadał on tego tytułu).

⁴³ Dobitnie dowodzi tego opis budynków w raporcie wołyńskiego gubernatora cywilnego z 1861 r., zob. CDIAUK, f. 442, op. 57, d. 207, k. 1v–17, 20v–25.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Ibidem, k. 6 i 13.

nowano zaadaptować na szkołę. Jedyne dla budynków karmelitów łuckich początkowo nie znaleziono zastosowania⁴⁶.

Plany te po wdrożeniu procedury kasacyjnej zostały utrzymane tylko w odniesieniu do Włodzimierza i Jałowicz⁴⁷. W Łucku wojsko do 8 VI 1855 r. przejęło klasztor karmelitański, trynitański i dominikański⁴⁸. W zamian za ten ostatni administracja cywilna i policja w Łucku otrzymała budynek zniesionego w 1853 r. klasztoru bernardynów. Początkowo znajdowały się w nim: więzienie miejskie, komenda policji, magazyn prowiantu oraz archiwum łuckiego sądu powiatowego⁴⁹. Ponadto władze cywilne przejęły klasztor bonifratrów i bazylianów⁵⁰.

W połowie lat 50. XIX w. administracja gubernialna w końcu zainteresowała się też losami i aktualnym stanem technicznym budynków po klasztorach zamkniętych i skasowanych w guberni wołyńskiej pomiędzy 1806 a 1853 r. Powodów tego było niewątpliwie kilka. Pierwszy to konieczność dokonania oceny dotychczasowych efektów materialnych kasat w kontekście przygotowań do ostatecznej likwidacji domów zakonnych na Wołyniu – administracja gubernialna niewątpliwie dostrzegła konieczność staranniejszego przygotowania tej akcji, aby nie tracić sporej części przejmowanego majątku, które tworzyła zabudowa i wyposażenie klasztorów. Drugi powód to opłakany stan techniczny budynków poklasztornych, z których większość popadła w ruinę i zaczynały stanowić zagrożenie dla okolicznej zabudowy. Dalej jednak miały pewną wartość i władze gubernialne postanowiły z tego skorzystać finansowo poprzez wystawienie ich na sprzedaż z przeznaczeniem na rozbiórkę („слозь”). Trzecim powodem była zmiana polityki szkolnej władz cesarskich. W końcu uznały one za konieczne stworzenie odpowiednio gęstej sieci szkolnej, którą tak łatwo przed ponad 20 lat zlikwidowano, realizując rozporządzenia Ministerstwa Oświecenia Publicznego z 15 IV 1832 r. o zniesieniu 182 szkół parafialnych. Pod koniec lat 50. doszedł do tego kolejny czynnik, jakim był oczekiwany przez administrację cywilną wzrost zainteresowania dużymi budynkami ze strony wojska. Powodem tego była zmiana dyslokacji armii carskiej, wymuszona przegraną wojną krymską oraz skorygowaną polityką obronną państwa. Spodziewano się, że na terenie generał-gubernatorstwa kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego zostanie rozlokowanych znacznie więcej niż do tej pory oddziałów, które potrzebowały budynków i obiektów zdalnych do zaadaptowania na koszary, lazarety czy magazyny. Tak też się stało, ale dopiero w latach 60. i 70. XIX w., a przed 1860 r. potrzeby armii były znacznie mniejsze i ograniczyły się do zajęcia wspomnianych już trzech klasztorów w Łucku.

⁴⁶ M. Radwan, *Zakony męskie*, s. 35–36.

⁴⁷ Ibidem, s. 36; CDIAUK, f. 442, op. 57, d. 207, k. 23v–25.

⁴⁸ RGIA, f. 821, op. 125, d. 2789; CDIAUK, f. 442, op. 57, d. 207, k. 14v–15. Budynek klasztoru trynitańskiego początkowo współdzieliły szpital wojskowy i szkoła szlachecka, ale ta ostatnia została z niego przeniesiona na przełomie 1853 i 1854 r., RGIA, f. 821, op. 125, d. 2682, k. 23.

⁴⁹ CDIAUK, f. 442, op. 57, d. 207, k. 15v–17; RGIA, f. 821, op. 125, d. 2682, k. 23v–28.

⁵⁰ RGIA, f. 821, op. 125, d. 2619.

Aby zorientować się, które budynki stanowiące własność państwa i pozostające pod zarządkiem władz gubernialnych nadają się do dalszego użytkowania, 31 VII 1854 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło ich zinwentaryzowanie. Administracji cywilnej w general-gubernatorstwie kijowskim, podolskim i wołyńskim wykonanie tego zarządzenia zajęło ponad sześć lat⁵¹, co tylko częściowo można wytłumaczyć rozległością zakresu zadania. Inwentaryzacją objęto przede wszystkim zespoły poklasztorne: katolickie i bazylikańskie, gdyż zdecydowanie dominowały one wśród obiektów „państwowych”. W guberni wołyńskiej oprócz nich zwrócono uwagę jeszcze tylko na dawne zamki w Krzemieńcu i Łucku⁵², a w podolskiej – na dawny zamek starościański w Barze⁵³. Efektem zakończonych w guberni wołyńskiej w 1861 r. prac inwentaryzacyjnych było sporządzenie wykazu, który zawierał następujące informacje: 1) pierwotny użytkownik obiektu (budynek/zespół); 2) data jego ufundowania i wzniesienia budowli; 3) zwięzły opis architektoniczny; 4) stan prawno-własnościowy, użytkownicy; 4) stan techniczny; 5) zalecenia wobec dalszych losów obiektu, a gdy wymagał remontu wskazanie źródeł finansowania. Urzędnicy carscy przeprowadzający inwentaryzację oprócz zebrania tych informacji starali się też pozyskać dokumentację techniczną, zwłaszcza plany budynków poklasztornych, z których kilka zachowało się w kopii raportu przesłanej do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przechowywanej wspólnie w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Sankt Petersburgu (są to plany klasztorów bernardynów w Dubnie i Łucku, karmelitów bosych w Starym Wiśniowcu, bazylianów w Owruczu)⁵⁴.

Wołyńska administracja cywilna zinwentaryzowała w sumie 28 klasztorów katolickich. Nie objęto nią części skasowanych w latach 30., 40. i na początku 50. XIX w. klasztorów. Niektórych z nich mogło już po upływie 30 lat po prostu nie być, jak w przypadku zabudowań skromnego domu zakonnego franciszkanów w Iwnicy⁵⁵. Inny klasztor tego zgromadzenia, znacznie bardziej okazały, w Krzemieńcu użytkowała armia i zrezygnowano z jego zlustrowania, co nie do końca było zasadne, skoro w latach 1862–1863 rozpatrywano możliwość jego przejęcia przez władze cywilne⁵⁶.

W chwili przeprowadzania inwentaryzacji na 28 zespołów osiem znajdowało się w zarządzie wołyńskiej gubernialnej Izby Dóbr Państwowych, co oznaczało, że budynki klasztorne były nieużytkowane i popadały w coraz większą ruinę. Cerkiew prawosławna administrowała 11 zespołami klasztorowymi. Jednak tylko dla czterech budynków klasztorowych znaleziono sposób użytkowania, który jeżeli nie zapobiegał procesowi dewa-

⁵¹ RGIA, f. 821, op. 125, d. 546, k. 20–57v, 86–115.

⁵² CDIAUK, f. 442, op. 57, d. 207, k. 6v–8, 16v–17.

⁵³ RGIA, f. 821, op. 125, d. 546, k. 32.

⁵⁴ Ibidem, k. 86–115; CDIAUK, f. 442, op. 57, d. 207, k. 1v–17, 20v–25.

⁵⁵ Klasztor w Iwnicy bardzo szybko popadł w zapomnienie. Nie wspomina o nim wydawany w ostatnich dekadach XIX w. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych ziem słowiańskich*. Pominął go też w swoim spisie J. M. Giżycki.

⁵⁶ CDIAUK, f. 442, op. 93, d. 284.

stacji, to znacznie go spowolnił. Wojsko po oddaniu dwóch obiektów wykorzystywało dla swoich celów pięć dawnych klasztorów, przy czym w przypadku jednego obiektu współgospodarzyło nim z parafią katolicką. Cztery klasztory oddano organom administracji lokalnej i sądom powiatowym. Stan techniczny wszystkich 28 budynków/zespołów wzbudzał zastrzeżenia i ponad połowę z nich zakwalifikowano jako nadające się tylko do rozbiórki. Jednak tylko w przypadku nielicznych obiektów, jak klasztoru dominikańskiego we Włodzimierzu czy trynitańskiego w Beresteczku, wykonano te zalecenia. Inne zrujnowane klasztory pozostawiono swojemu losowi i ich resztki dotrwały do odzyskania przez Polskę niepodległości jako świadectwo, „że rozbiory niosły ze sobą ruinę i dewastację”⁵⁷. Na obecnym etapie badań nie sposób wyjaśnić powodu pominięcia w inwentaryzacji przeprowadzonej na przełomie szóstej i siódmej dekady XIX w. 20 innych obiektów poklasztornych. Wyjaśnienie tej kwestii wymaga dalszych żmudnych poszukiwań naukowych opartych na kwerendzie archiwalnej i przynajmniej sondażowych badaniach archeologicznych.

Aneks 1

Klasztory męskie skasowane w guberni wołyńskiej w latach 1831–1854⁵⁸

L.p.	Zgromadzenie zakonne	Miejscowość	Rok kasaty
1	augustianie	Kodnia	1832
2		Radziechów	1832
3		Zaturzec	1832
4	bernardyni	Cudnów	1832
5		Dubno	1854
6		Janówka	1832
7		Kustyń	1832
8		Łuck	1853
9		Warkowicze	1832
10		Żytomierz	1842
11		bonifratrzy	Łuck

⁵⁷ M. Radwan, *Zakony męskie*, s. 64.

12	dominikanie	Czartorysk	1832
13		Jałowicze	1850
14		Kamień Koszyrski	1832
15		Kozin	1832
16		Kulczyzny	1832
17		Lachowce ⁵⁹	1857
18		Łuck	1850
19		Niewirków	1832
20		Owruż	1831
21		Stary Konstantynów	1832
22		Targowica	1832
23		Włodzimierz Wołyński	1850
24		franciszkanie	Drużkopol
25	Iwnica		1832
26	Korzec		1832
27	Krzemieniec		1832
28	Szumsk		1832
29	kapucyni	Ostróg	1832
30		Uściług	1832
31		Włodzimierz Wołyński	1832
32	karmelici bosci	Wiśniowiec	1832
33	karmelici trzewickowi	Annopol	1832
34		Dorohostaje	1832
35		Horodyszcze	1832
36		Kisielin	1832
37		Łabuń	1832
38		Łuck	1850
39		Olewska	1832
40		Toporzyszcze	1832
41		Użomierz	1832

⁵⁹ Obecnie Білогір'я (ukr. Білогір'я).

42	marianie	Berezdów	1832
43	misjonarze	Zasław	1842
44	pijarzy	Dąbrowica	1831/1832
45		Międzyrzec Korzecki	1853
46	trynitarze	Beresteczko	1832
47		Łuck	1850
48		Szumbar	1832
49		Teofilpol (Teofilpol)	1832

Aneks 2

Informacje o stanie zabudowań 28 skasowanych klasztorów w raporcie z 1861 r.⁶⁰

Beresteczko (powiat dubieński) – klasztor trynitarzy. Wzniesiony w 1711 r. Od 1832 r. użytkowany przez Korpus Inżynierów Wojennych i zgodnie z decyzją stosownych władz podjętą w 1839 r. miał zostać przebudowany na potrzeby Sztabu Batalionu i Kompanii Budowlanej. W momencie inwentaryzacji część pomieszczeń zajmowała komenda policji i wydzielone były dwa mieszkania oficerskie. Stan budynku: zniszczone tynki i dach. Konieczna wymiana dachu i remont kapitalny wnętrza: wymiana pieców i stolarki okiennej, naprawa podłóg, odnowienie ścian. Szacowany koszt prac budowlanych 10 tys. rubli srebrnych pochodzących ze środków państwowych. Docelowy użytkownik – wojsko.

Cudnów (powiat żytomierski) – klasztor bernardynów. Wzniesiony w 1813 r. z cegły. Budowla bez specjalnych ozdób architektonicznych z podziałem wewnętrznym na 22 izby. Obok klasztoru drewniany dom kryty słomą, sad i ogród. Zespół użytkowany do 1832 r. przez zakonników, o późniejszym jego wykorzystaniu brak wiadomości. Administrowany przez wołyńską gubernialną Izbę Dóbr Państwowych. Budynek opuszczony, brak części drzwi i okien, dach zgniły. Nie było pomysłu na jego zagospodarowanie i z tego powodu remont nie był zalecany – budynek zakwalifikowano do sprzedaży na publicznej licytacji z przeznaczeniem do rozbiórki.

Czartorysk (powiat łucki) – klasztor dominikanów. Osoba sporządzająca inwentaryzację nie ustaliła daty ufundowania i budowy. Wzniesiony z kamienia, dwukondygnacyjny. Administrowany przez Cerkiew prawosławną. Budynek był w fatalnym stanie technicznym, bez dachu, nieużytkowany, prowadzono już na jego terenie prace rozbiórkowe pozyskując materiał budowlany. Zalecenie: sprzedać na publicznej licytacji z przeznaczeniem do rozbiórki.

Dąbrowica (powiat rówieński) – klasztor pijarów. Ufundowany w XVII w. przez „Sanguszkę” (tak w źródle, w rzeczywistości fundatorem klasztoru był marszałek wiel-

ki litewski Jan Karol Dolski). Wzniesiony z kamienia, bez ozdób architektonicznych, dwukondygnacyjny; wewnątrz ponad 50 pomieszczeń. Do 1832 r. w budynku mieściła się szkoła prowadzona przez pijarów. Następnie kościół przekształcono w parafialny, a klasztor przekazano w zarząd Izbie Dóbr Państwowych. Jedyne dochód pochodził z dzierżawy sadu – 40 rubli srebrnych rocznie. Budynek klasztorny zniszczony, niezdatny do użytkowania. Zalecenie: sprzedać na publicznej licytacji do rozbiórki.

Dubno (powiat dubieński) – klasztor bernardynów. Wybudowany w latach 1717–1729. Wzniesiony z kamienia, bez ozdób architektonicznych, dwukondygnacyjny. W skład zespołu wchodziły ponadto: jednoizbowy dom kamienny z kuźnią, dom kamienny z trzema wielkimi komnatami i pomieszczeniem gospodarczym; dom drewniany z trzema izbami, sad. Do 1855 r. zespół użytkowany przez bernardynów. W listopadzie 1855 r. przekazany Cerkwi prawosławnej pod zarząd dubieńskiego protojereja. Klasztor: osiem pomieszczeń wykorzystywanych w celach mieszkalnych przez duchownych prawosławnych, pozostałe stały puste. Trzy domy wchodzące w skład zespołu wynajmowane były rzemieślnikom wojskowym (z pułku stacjonującego w Dubnie) – czynsz 100 rubli srebrnych rocznie. Cała zabudowa była w dobrym stanie, choć klasztor wymagał wymiany dachu oraz wyremontowania wnętrza: wymiany pieców i stolarki okiennej. Koszt remontu – 15 tys. rubli pochodzących ze skarbu. W razie remontu zalecana była zmiana użytkownika – przekazanie zespołu klasztornego administracji powiatowej.

Drużkopole (powiat włodzimierski) – klasztor franciszkanów. Osoba sporządzająca inwentaryzację nie ustaliła daty jego ufundowania i budowy. Wzniesiony został z kamienia, dwukondygnacyjny, pokryty gontem. Od 1852 r. administrowany przez Cerkiew prawosławną. Budynek był w fatalnym stanie technicznym, nieużytkowany. Zalecenie: sprzedać na publicznej licytacji z przeznaczeniem do rozbiórki.

Horodyszcze (powiat zasławski) – klasztor karmelitów trzewickowych. Ufundowany w 1670 r. przez Lubomirskich. Wzniesiony z kamienia i cegły, brak szczególnych ozdób architektonicznych. Do 1832 r. użytkowany przez karmelitów. Kościół od 9 X 1848 r. był cerkwią prawosławną. Cerkiew przejęła także klasztor, w którym na mocy rozporządzenia Świętego Synodu ulokowano żeński monastyr. Budynek wymagał remontu. Nie zalecano zmiany sposobu użytkowania – cały zespół miał pozostać w gestii Cerkwi prawosławnej.

Kniahinin (powiat dubieński) – klasztor jezuitów⁶¹. Prawdopodobnie został zbudowany przed 200 laty z cegły i kamienia, nie miał ozdób architektonicznych. Wymiary: długość 28 sążni (ok. 60 m), szerokość 6 sążni (ok. 13 m). Użytkowany przez jezuitów do 1773 r. Następnie pod zarządem osób prywatnych – dzierżawców majątku. W chwili inwentaryzacji pod zarządem Izby Dóbr Państwowych. Użytkowany, zniszczony, nie

⁶¹ W rzeczywistości była to podległa pod klasztor w Ostrogu misja jezuitska z kościołem, domem zakonnym i szpitalem – wzniesionymi w latach 1707–1715.

przynosił dochodu. Remont klasztoru był możliwy, ale szacunkowo wymagał nakładów finansowych w wysokości 15 tys. rubli srebrnych i nie było szans na zwrot poniesionych wydatków. Bardziej realny i uzasadniony rachunkiem ekonomicznym był remont budynku przyklasztornego, który był w dobrym stanie, choć pozbawiony dachu – szacowany koszt to ok. 2000 rubli pochodzących z kasy powiatowej i wkładu miejscowej ludności. Przeznaczenie budynku przyklasztornego: siedziba zarządu wiejskiego. Zalecenie odnoszące się do klasztoru: sprzedać na publicznej licytacji do rozbiórki.

Korzec (powiat Nowogród Wołyński) – klasztor franciszkanów. Ufundowany przez Samuela Koreckiego. Wzniesiony z cegły, dwukondygnacyjny, bez ozdób architektonicznych. W skład zwartej zabudowy wchodziły kościół i wydzielone „skrzydło”. Część budynku nie była ukończona, brakowało dachu; reszta pokryta była gontem. Obok klasztoru znajdował się sad. W latach 1832–1852 klasztor użytkowało wojsko, a „skrzydło” – Ministerstwo Oświecenia Publicznego; znajdowała się w nim szkoła elementarna. W 1855 r. obiekt przekazano Cerkwi prawosławnej. Kościół miał zostać zaadaptowany na cerkiew, ale władze miejskie nie sfinansowały koniecznych prac, o czym generał-gubernator kijowski, podolski i wołyński został zawiadomiony pismem nr 1978 z 27 II 1860 r. Część klasztoru była w fatalnym stanie technicznym i nadawała się tylko do rozbiórki. Także skrzydło było poważnie zniszczone – uszkodzony dach i część ścian działowych, brakowało okien i drzwi, ale zalecano jego remont.

Kozin (powiat dubieński) – klasztor dominikanów. Według relacji miejscowej ludności wybudowany przez właścicieli Kozina, Tarnowskich, przed około 100 laty. Wzniesiony z kamienia, brak ozdób architektonicznych. Wymiary: długość 25 sążni (53,25 m), szerokość 5 sążni (10,65 m). Do 1832 r. użytkowany przez dominikanów. W 1838 r. przekazany Cerkwi prawosławnej. Budynek w fatalnym stanie technicznym, brak koncepcji dotyczącej jego dalszego użytkowania. Zalecenie: sprzedać na publicznej licytacji do rozbiórki.

Kustyń (powiat rówieński) – klasztor bernardynów. Ufundowany w XVII w. Wzniesiony z kamienia i cegły, brak ozdób architektonicznych, dwukondygnacyjny. Do 1832 r. użytkowany przez bernardynów, a od 22 XI 1832 r. przez Cerkiew prawosławną. W 1837 r. kościół klasztoru zamieniono w cerkiew, ale w sierpniu 1853 r. – z powodu złego stanu technicznego – świątynię przeniesiono do pierwotnego, drewnianego budynku. Władze cerkiewne nakazały jednak remont murowanej świątyni. Klasztor nieużytkowany, w fatalnym stanie technicznym. Zalecenie: sprzedać na publicznej licytacji do rozbiórki.

Łuck (powiat łucki) – klasztor karmelitów trzewickowych. Osoba sporządzająca inwentaryzację nie ustaliła daty ufundowania i budowy. Wzniesiony z kamienia, trzykondygnacyjny. Liczba pomieszczeń na kondygnacjach: parter – siedem, pierwsze piętro – osiem, drugie piętro – siedem. Od 8 VI 1856 r. w użytkowaniu wojska. Całkowicie znisz-

czony i do niczego nieprzydatny. Zalecenie: sprzedać na licytacji publicznej do rozbiórki.

Łuck (powiat łucki) – klasztor dominikanów. Osoba sporządzająca inwentaryzację nie ustaliła daty ufundowania i budowy. Wzniesiony z kamienia, trzykondygnacyjny. Liczba pomieszczeń na kondygnacjach: parter – dziewięć, pierwsze piętro – dziesięć, drugie piętro – dziesięć. W skład zespołu wchodził sad, całość otoczona była kamiennym murem ozdobionym detalem architektonicznym. Od 8 VI 1856 r. w użytkowaniu wojska. Klasztor w dobrym stanie. Zalecono utrzymywać go z pieniędzy państwowych.

Łuck (powiat łucki) – klasztor trynitarzy. Osoba sporządzająca inwentaryzację nie ustaliła daty ufundowania i budowy. Wzniesiony z kamienia, dwukondygnacyjny, 56 pomieszczeń. Do bryły klasztoru przylegała kamienna przybudówka. W skład zespołu wchodził sad, całość otoczona była kamiennym murem. Od 8 VI 1856 r. w użytkowaniu wojska. Klasztor w dobrym stanie. Zalecono utrzymywać go z pieniędzy państwowych⁶².

Łuck (powiat łucki) – klasztor bonifratrów. Osoba sporządzająca inwentaryzację nie ustaliła daty ufundowania i budowy. Wzniesiony z kamienia. Do klasztoru dostawiono trzy kamienne przybudówki z sześcioma, dwoma i dwoma pomieszczeniami. W skład zespołu wchodził też sad, cały teren był nieogrodzony. Od 1846 r. zarządzany przez administrację lokalną. Klasztor zniszczony, nie nadawał się do dalszego użytkowania. Zalecenie: sprzedać na publicznej licytacji do rozbiórki.

Łuck (powiat łucki) – klasztor bernardynów. Osoba sporządzająca inwentaryzację nie ustaliła daty ufundowania i budowy. Wzniesiony z kamienia, pokryty gontem, trzykondygnacyjny. Liczba pomieszczeń na kondygnacjach: parter – 27, pierwsze piętro – 27, drugie piętro – siedem. W skład zespołu wchodziły: drewniana przybudówka z dwoma izbami, dwie komórki (szopy) oraz sad. Całość ogrodzona z trzech stron kamiennym murkiem. Kościół zamieniony w parafialny. W klasztorze jedno skrzydło zajmowało miejskie więzienie, drugie – policja, magazyn prowiantu oraz archiwum łuckiego sądu powiatowego. Budynek w złym stanie technicznym, trzecia kondygnacja całkowicie zdewastowana. Cały budynek wymagał remontu, w pełni uzasadnionego możliwościami jego dalszego wykorzystania, a sfinansowanego ze środków państwowych. Sposób dalszego użytkowania: urzędy administracji cywilnej lub wojsko.

Międzyrzec Korecki (powiat rówieński) – klasztor pijarów. Ufundowany w 1703 r. Wzniesiony z cegły i kamienia, bez ozdób architektonicznych, dwukondygnacyjny; wewnątrz ponad 50 pomieszczeń. Do 1832 r. mieściła się w budynku szkoła prowadzona przez pijarów, mająca od 1809 r. status gimnazjum. W 1832 r. szkoła została zlikwidowana, ale utrzymano klasztor pijarów pierwszej klasy. Po kasacji przeprowadzonej w 1853 r. kościół przekształcono w parafialny, a klasztor przekazano wojsku, które jed-

⁶² Na początku lat 60. XIX w. kancelaria generał-gubernatora kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego prowadziła korespondencją, dotyczącą ewentualnego remontu klasztoru, zob. CDIAUK, f. 442, op. 91, d. 364, k. 1–26.

nak zrezygnowało z niego już w 1854 r. Budynek klasztorny był zniszczony, niezdatny do użytkowania. Zalecenie: sprzedać na publicznej licytacji do rozbiórki.

Niewirków (powiat rówieński) – klasztor dominikanów. Ufundowany w 1698 r. przez Lubomirskich. Wzniesiony z cegły i kamienia, bez ozdób architektonicznych, dwukondygnacyjny. Do 1832 r. użytkowany przez dominikanów, następnie kościół został przekształcony w parafialny, a klasztor stał opustoszały z wyjątkiem części pomieszczeń, w których mieszkał obsługujący parafię ksiądz dominikanin. Nie nadawał się do remontu i dalszego użytkowania. Zalecenie: sprzedać na publicznej licytacji z przeznaczeniem do rozbiórki.

Ostróg (powiat ostrogski) – klasztor karmelitów trzewickowych. Wzniesiony na początku XVII w. z fundacji Anny Alojzy z Ostrogskich Chodkiewiczowej. Dwupiętrowy, z cegły i kamienia, bez specjalnych ozdób architektonicznych. Do 1806 r. użytkowany przez karmelitów, następnie wykorzystywany przez wojsko jako magazyn. Od 1840 r. pod zarządem Izby Dóbr Państwowych. Dochód: 15 srebrnych rubli rocznej opłaty z tytułu wynajmu budynku gospodarczego na magazyn „prywatny”. Budynek klasztoru spalił się w 1835 r., na parterze zostały na wpół zniszczone ściany. Nie nadawał się do remontu i dalszego użytkowania. Zalecenie: sprzedać na publicznej licytacji z przeznaczeniem do rozbiórki.

Ostróg (powiat ostrogski) – klasztor jezuitów. Wybudowany w XVII w. Dwupiętrowy, wzniesiony z cegły i kamienia, posiadał detal architektoniczny – pilastry w stylu korynckim. Od 1806 r. użytkowany przez Cerkiew prawosławną; mieściło się w nim seminarium. Poważnie uszkodzony w wyniku pożaru w 1832 r. – nie miał dachu, ale w dobrym stanie zachowały się ściany i stropy. Zalecano przeprowadzenie kosztownego remontu i pozostawienie budynku Cerkwi prawosławnej.

Ostróg (powiat ostrogski) – klasztor kapucynów. Ufundowany przez Janusza Aleksandra Sanguszkę w 1750 r. Dwupiętrowy, wzniesiony z cegły i kamienia, dach pokryty gontem i dachówką, bez ozdób architektonicznych. W skład zespołu klasztornego wchodził sad. Klasztor nieużytkowany od 1832 r. Pozbawiony stolarki okiennej i drzwi, ściany i stropy były zmuszałe, a podłogi przegniłe. Nie nadawał się do remontu. Zalecenie: sprzedać na publicznej licytacji z przeznaczeniem do rozbiórki.

Stary Konstantynów (powiat starokonstantynowski) – klasztor dominikanów. Ufundowany w 1610 r. przez Janusza Ostrogskiego i użytkowany przez dominikanów do 1832 r. Budynek dwupiętrowy z cegły i kamienia, bez szczególnych ozdób architektonicznych. Od 1832 r. użytkowany przez policję miejską, ale nie było ani dokumentów związanych z przejściem budynku, ani stosownego zarządzenia władz. Od 1846 r. znajdowało się w nim miejskie więzienie, które w 1851 r. przeniesiono w inne miejsce w związku ze złym stanem technicznym budynku. Część pomieszczeń na parterze w momencie inwentaryzacji zajmował arsenał miejscowego oddziału inwalidów. Budynek był

zrujnowany – dach pokryty częściowo dachówką, częściowo słomą, a na części pozostały jedynie gołe belki; brak stolarki i pieców; ściany zewnętrzne i wewnętrzne w fatalnym stanie. Klasztor nie nadawał się do remontu i dalszego użytkowania. Zalecenie: sprzedać na publicznej licytacji z przeznaczeniem do rozbiórki.

Szumsk (powiat krzemieniecki) – klasztor franciszkanów. Wzniesiony z 1827 r. z kamienia, parterowy, pokryty słomą, bez szczególnych ozdób architektonicznych. Wymiary budynku: długość 23 arszyny (16,33 m), szerokość 17 arszynów (12 m). Wewnątrz 11 pomieszczeń. Kościół przekształcony w parafialny. Proboszczem był Barszczewski. Klasztor częściowo użytkowała parafia, a częściowo od 1840 r. naczelnik miejscowej policji jako mieszkanie. Budynek w dobrym stanie, wymagał niewielkiego remontu, którego koszt oszacowano na około 160 rubli srebrnych. Środki: kasa powiatowa. Sposób dalszego użytkowania: kwatery urzędnicza lub przekazać duchowieństwu parafialnemu.

Uścilug (powiat włodzimierski) – klasztor kapucynów. Wybudowany w 1705 r. Dwukondygnacyjny, wzniesiony z kamienia, pokryty dachówką, bez ozdób architektonicznych. W skład zespołu wchodziły ponadto trzy budynki kamienne pokryte dachówką (jeden z nich o rozmiarach 12 na 8,5 m). Częścią zespołu klasztornego było blisko 2,5 ha ziemi. Do 1831 r. użytkowany przez kapucynów, następnie pod zarządem Izby Dóbr Państwowych. W 1852 r. przekazany Cerkwi prawosławnej. Część pomieszczeń użytkowała szkoła parafialna. Budynek wymagał remontu, a pozostać miał we władaniu Cerkwi prawosławnej.

Warkowicze (powiat dubieński) – klasztor bernardynów. Ufundowany w 1729 r. przez Jakuba i Marię Ledóchowskich. Wzniesiony z kamienia, bez szczególnych ozdób architektonicznych, dwukondygnacyjny. Wymiary: długość 19 sążni (36 m), szerokość 8,5 sążni (18 m). W skład zespołu wchodziły: trzy domy drewniane kryte słomą, jeden dom kamienny oraz sad. Bernardyni rezydowali w Warkowiczach do 1834 r. Od 1837 r. budynek klasztorny użytkowany był przez duchowieństwo prawosławne. W domu wzniesionym z kamienia mieszkał naczelnik miejscowej policji. Domy drewniane i sad znajdowały się pod zarządem Izby Dóbr Państwowych – jeden dom wydzierżawiony za 50 rubli srebrnych rocznie na stanicę pocztową. Budynek klasztorny nie miał dachu, a użytkowanych było tylko dziewięć izb (siedem na parterze, dwa na piętrze). Jego zły stan techniczny powodował, że konieczne było przeprowadzenie remontu, ale przy kosztach szacowanych na 12 tys. rubli było to nieuzasadnione przedsięwzięcie. Dlatego zalecenie w sprawie klasztoru: sprzedać na publicznej licytacji z przeznaczeniem do rozbiórki. Budynek kamienny mógł być dalej użytkowany w celach mieszkalnych, ale po wymianie więźby i pokrycia dachowego, stolarki okiennej, drzwi, podłóg itp. Można go było przekazać wojsku na trzy kwatery podoficerskie.

Wiśniowiec (powiat krzemieniecki) – klasztor karmelitów bosych. Wybudowany w 1726 r., ufundowany przez ks. Michała Serwacego Korybuta Wiśniowieckiego. Dwu-

kondygnacyjny, wzniesiony z kamienia, pokryty gontem, bez szczególnych ozdób architektonicznych. Na piętrze 11, na parterze 14 pomieszczeń. W skład zespołu klasztornego wchodził sad. Do 1832 r. użytkowany był przez karmelitów. Od 1850 r. znajdował się pod zarządem Cerkwi prawosławnej, część pomieszczeń zajmowali duchowni parafialni, a pozostałe stały puste. Sad dzierżawiony był za 10 rubli srebrnych rocznie, które pobierał pop. Budynek był w dobrym stanie i mógł być dalej użytkowany po wykonaniu prac remontowych obejmujących wymianę dachu, naprawę podłóg, pieców, sztukaterii, stolarki okiennej itp. Remont miał zostać przeprowadzony na koszt skarbu państwa. Docelowo użytkownik: wojsko, który mogło zaadaptować budynek poklasztorny na koszary.

Włodzimierz Wołyński (powiat włodzimierski) – klasztor dominikanów. Ufundowany w 1497 r. przez Aleksandra Jagiellończyka. W 1707 r. wzniesiono nowy budynek klasztorny z kamienia, dwukondygnacyjny, bez ozdób architektonicznych. Do 13 XI 1850 r. w klasztorze przebywali dominikanie. W skład zespołu wchodziły drewniany dom i sad. Zespół klasztorny został przejęty przez administrację lokalną na podstawie zarządzenia z 31 VII 1850 r. W dawnym klasztorze mieściły się władze miejskie, sąd powiatowy oraz archiwum powiatowe. Stan budynku był na tyle zły, że wymagał remontu. Jeżeli nie znalazłyby się na to środki, to zalecano rozbiórkę gmachu.

We wcześniejszym raporcie, sporządzonym przez administrację kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego generał-gubernatora, późnym latem 1859 r. doprecyzowano, że w budynku klasztornym było 19 izb i 2 kuchnie. Do tego dochodziła dobudówka (może tyko szopa) i sad. Budynek klasztorny był na tyle duży, że pomieściła się w nim cała administracja tzw. dworiańskiej opieki z archiwum, ponadto swoje archiwalia przechowywały w niej inne urzędy samorządu lokalnego wraz z kancelarią jednego z nich. Część pomieszczeń zajmowała szwalnia, piekarnia, a także kuchnia i arsenał włodzimierskiej kompanii inwalidów. Stan techniczny budynku oceniono jako dobry, naprawy wymagał jednak dach, a koszt niezbędnych remontów, które pozwoliłyby pomieścić w klasztorze jeszcze inne instytucje, szacowano między 3525 a 5646 rubli⁶³.

Włodzimierz Wołyński (powiat włodzimierski) – klasztor kapucynów. Ufundowany w 1752 r. przez biskupa włodzimierskiego Adama Woynę-Orańskiego. Dwukondygnacyjny z 24 pomieszczeniami. W skład zespołu ogrodzonego murem wchodził sad. Zespół był zarządzany przez Izbę Dóbr Państwowych, nie przynosił żadnego dochodu. Budynek klasztorny poważnie zniszczony przez pożar w 1833 r., pozbawiony dachu, był „półruiną”. Budynek nie nadawał się do remontu i dalszego użytkowania. Zalecenie: sprzedać na publicznej licytacji z przeznaczeniem do rozbiórki.

⁶³ RGIA, f. 821, op. 125, d. 546, k. 48–51 i 52–57.

Bibliografia

- Центральний державний історичний архів України, м. Київ, ф. 442, оп. 57, д. 207; оп. 1, д. 364; оп. 93, д. 284
- Российский Государственный Исторический Архив, Санкт Петербург, ф. 821, оп. 125, д. 546, 2509, 2526, 2609, 2619, 2682, 2747, 2789, 2825, 2839, ф. 822
- Київський центральний Архів давніх актів 1852–1943. Збірник документів у двох томах, т. 1: 1852–1921, Київ: Центральний державний історичний архів України, м. Київ, 2002.
- Полное собрание законов Российской Империи сь 1649 года, т. 25: 1798–1799; т. 26: 1800–1801; т. 34: 1817, [Санкт Петербург]: Тип. II Отделения Собственной Его Императорского Величества Канцелярии, 1830.
- Полное собрание законов Российской Империи. Собрание второе, т. 7: 1832, Санкт Петербург: Тип. II Отделения Собственной Его Императорского Величества Канцелярии, 1833.
- Ciesielski Tomasz, *Książki poddane w 1841 r. cenzurze przewencyjnej. Przyczynek źródłowy do dziejów bibliotek klasztorów skasowanych na mocy ukazu z 1832 r. w guberniach zachodnich Imperium Rosyjskiego*, „Hereditas Monasteriorum”, vol. 4, 2014, s. 235–259.
- Gach Piotr Paweł, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984.
- Gach Piotr Paweł, *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773–1914*, Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1999.
- Gwoździk Jolanta, *Pokasacyjne losy księgozbiorów klasztornych na obszarze Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, red. Marek Derwich, t. III: *Źródła. Skutki kasat XVIII i XIX w. Kasata w latach 1954–1956*, Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii, 2014, s. 137–150.
- Miławicki Marek, o. OP, *Inwentarze i spisy bibliotek klasztorów dominikańskich skasowanych w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w XIX w. Stan źródeł i miejsca ich przechowywania*, „Hereditas Monasteriorum”, vol. 1, 2012, s. 141–172.
- Radwan Marian, *Zakony męskie na ziemiach zabranych w XIX wieku*, Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, 2004.
- Rosowski Witalij, *Losy zakonników z klasztorów rzymskokatolickich na Ukrainie Prawobrzeżnej*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. I: *Geneza. Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, red. Marek Derwich, Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii, 2014, s. 287–301.
- Sobczyńska-Szczepańska Monika, *Wybrane źródła do dziejów skasowanych klasztorów trynitarzy*, „Hereditas Monasteriorum”, vol. 4, 2014, s. 221–234.

- Ukaz względem zniesienia klasztorów uznanych za nieużyteczne lub niekompletne w stronach zachodnich Cesarstwa, Luty 1832, w: Zbiór wiadomości o kościele i religii katolickiej w Cesarstwie Rosyjskiem a szczególnie w prowincjach od Polski przyłączonych od czasu pierwszego rozbioru Polski aż do końca panowania cesarza Alexandra I i początków panowania Mikołaja I / Wiadomości do dziejów Kościoła i religii katolickiej w krajach panowaniu rosyjskiemu podległych, cz. 2, wyd. Stanisław Szantyr, Poznań: Wydanie i druk Walentego Stefańskiego 1843.*
- Wołyniak [Jan Marek Giżycki], *Zniesione kościoły i klasztory rzymskokatolickie przez rząd rosyjski w wieku XIX w diecezji łuckiej, żytomierskiej i kamienieckiej (gub. wołyńskiej, kijowskiej i podolskiej)*, „Nova Polonia Sacra”, 1, Kraków 1928, s. 1–312.
- Zasztowt Leszek, *Kresy 1832–1864. Szkolnictwo na ziemiach litewskich i ruskich dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa: Polska Akademia Nauk, Instytut Historii Nauki, 1997.
- Журба Олег Іванович, *Київська археографічна комісія 1843–1921. Нарис історії і діяльності*, Київ: Наукова думка“ НАН України, 1993.

The technical condition and deployment of former monastic buildings in the Volyn Governorate in 1832–1853 in the light of Volyn Civil Governor's report of 1861

Summary: Economic factors played the most important role in the dissolution of monasteries in the Russian Empire in the 19th century, but other factors were also considered. Officially, the Russian authorities claimed that all monastic property was to be used for the upkeep of schools, board and care facilities, and charitable institutions. In reality, however, the land owned by monasteries was confiscated by the public treasury, while monastic property that could not be sold for various reasons was transferred to local governorates and the Orthodox Church.

For a long time, the authorities did not recognize the value of monastic properties. Most property did not find new users, and deserted buildings fell into disrepair. The situation changed in 1850, when another wave of monastery closures was underway. Detailed plans were developed to turn the confiscated buildings to new uses, but even then, a significant number of buildings remained vacant. On 31 July 1854, the Ministry of the Interior ordered an inventory of State-owned monastery buildings to determine which properties were suitable for further use. The civil administration in Kiev, Podolia and Volyn Governorates took more than 6 years to implement this order. The Volyn Governorate inventory lists 28 objects and provides the following information: 1. original user of the object (building/complex); 2. date of foundation and construction; 3. concise architectural description; 4. legal and ownership status, users; 5. technical condition; 6. recommendations concerning the object's future, sources of funding for renovation work. At the time of the inventory, 8 former monastic complexes were managed by the Volyn Governorate Chamber of State Property, which in practice meant that monastery buildings were defunct and ruined. Eleven monastery estates fell under the management of the Orthodox Church, but only 4 monastery buildings were actively used, which considerably slowed down their damage. The army used 4 former monaster-

ies, one of which was shared with a Catholic parish. Four monasteries were handed over to the local administration and county courts. All 28 buildings/building complexes were in poor condition, and more than half of them were qualified for demolition. However, only several objects, such as the Dominican monastery in Vladimir, were torn down. Other ruined monasteries were left to their fate, and their ruins survived until Poland regained its independence.

Keywords: Russia, Volyn Governorate, Catholic male monasteries, monastery buildings, Orthodox Church, Russian army, Russian civil administration, courts, dissolution of monasteries in the 19th century